

Kasiński: Deszcz nagród [FELIETON]

Ale nie popadajmy w przerażenie. Dajmy szansę nowemu ciału i nagrodom Orient Mena, o których owo ciało ma decydować.

Wbrew pozorom w Polsce przyznawanych jest sporo komiksowych nagród. Najstarsze – jakże by inaczej – jest łódzkie Grand Prix w konkursie na krótką formę komiksową, którego laureat zostanie w tym roku wybrany już po raz trzydziesty! Co ciekawe – w latach 90. przez kilka edycji konkursu zwycięzcę wybierała... Akademia Komiksu, składająca się z przedstawicieli komiksowej branży. Kto wie, może gdyby nie zabrakło determinacji organizatorom, Akademia działałaby dalej i nikt nie wpadłby na pomysł powołania nowej. A tak – od 2000 roku o tym, kto zdobędzie statuetkę Komiksusa we wspomnianym konkursie, decyduje 5-osobowe jury. Ale żeby nie było – nie jest to złe rozwiązanie, choć słychać głosy, że kilku scenarzystów nauczyło się pisać historie „pod konkurs” (a w zasadzie „pod jury”) i dość regularnie zdobywa w Łodzi nagrody i wyróżnienia. Na szczęście dla konkursu są to dobrzy scenarzyści, piszący ciekawe opowieści. No i skład jury regularnie się zmienia. Z jednym wyjątkiem – we wszystkich edycjach konkursu prace oceniał Wojciech Birek, obecnie już profesor, wybitny znawca, teoretyk i komiksowy praktyk. Cóż za jubileusz!

Łódzki festiwal przyznaje obecnie cztery ważne wyróżnienia: dla najlepszego wydawcy w Polsce, dla najlepszego polskiego albumu (w ubiegłym roku laur ten zdobyła Unka Ody za „Brom”), Nagrodę im. Papcia Chmiela za zasługi dla komiksu oraz wspomniane Grand Prix. Ale nie tylko Łódź ma swoje nagrody. Są wrocławskie Złote Kurczaki, rozdawane twórcom komiksu undergroundowego. Do niedawna jednym z głównych kryteriów dopuszczających publikacje do konkursu był brak numeru ISBN. Ileż było sporów, gdy zmieniono regulamin! Zarzuty sprzeniewierzenia się drugiemu obiegowi i niezależności odpierano argumentem o niższej stawce VAT na druk. Twarde rachunki i kasy fiskalne dopadły nawet świat independent. [...]

Więcej w "Kalejdoskopie" 10/20.

Jak kupić "Kalejdoskop"?

Numer 10/20 do kupienia w Łódzkim Domu Kultury, punktach Ruchu S.A., Kolportera, Garmond-Press w salonach empik i łódzkiej Księgarni Do Dzieła (Próchnika 3). A także w prenumeracie:

- **redakcyjnej** - część kosztów wysyłki każdego numeru bierzemy na siebie, a prenumerata powiązana jest z prezentami dla kupujących - na początek każdy otrzymuje antologię naszych felietonów (i nie tylko) "The best Of.. Kalejdoskop. Felietony": [TUTAJ](#)

- **dostępnej od lat via Ruch** (w opcji darmowa dostawa do wybranego kiosku Ruchu): [TUTAJ](#)

Nasze PODKASTY

Możecie też słuchać naszych najlepszych tekstów w interpretacjach aktorów scen łódzkich, z Łodzią i regionem związanych - na platformie "Kalejdoskop NaGłos": [TUTAJ](#) i [TUTAJ](#)

Rozwijamy też tematyczne "Podkasty Kalejdoskopu", dostępne [TUTAJ](#)